IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Infrastruktury**
(nr 172)
z dnia 24 lutego 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Infrastruktury (nr 172)

24 lutego 2022 r.

Komisja Infrastruktury, obradująca pod przewodnictwem posła **Pawła Olszewskiego (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli eliminowania z ruchu drogowego kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu lub środków odurzających.

W posiedzeniu udział wzięli: **Renata Rychter** dyrektor Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Marek Maj** p.o. dyrektora Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli oraz **mł. insp. Robert Koźlak** zastępca dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Osiak** i **Jakub Sindrewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Otwieram posiedzenie Komisji Infrastruktury. Witam serdecznie panie i panów posłów, witam zaproszonych gości. Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej, umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Zasady państwo doskonale znacie – posłów obecnych na sali proszę o zalogowanie się za pomocą karty do głosowania, a posłów, którzy uczestniczą zdanie, proszę o zalogowanie się za pomocą tabletu. Zaraz sprawdzimy kworum. Proszę sekretariat Komisji o przygotowanie pulpitu do głosowania.

Szanowni państwo, stwierdzam kworum. Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia, zgodnie z przedstawionym porządkiem, będzie rozpatrzenie Informacji Najwyższej Izby Kontroli o wynikach kontroli eliminowania z ruchu drogowego kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Przystępujemy do jego realizacji. Proszę przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli o zaprezentowanie Informacji.

P.o. dyrektora Departamentu Infrastruktury Najwyższej Izby Kontroli Marek Maj:

Dzień dobry państwu, Marek Maj, dyrektor Departamentu Infrastruktury. Szanowny panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, kontrolą: Eliminowanie z ruchu drogowego kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, objęliśmy lata 2017-2020, do końca pierwszego półrocza. Zajęliśmy się tym problemem, ponieważ statystyki wskazywały, że stale wzrasta liczba kierujących, będących pod tzw. wpływem. Alkohol jako przyczyna wypadków, znajdował się na drugim miejscu, zaraz po niedostosowaniu prędkości. W 2019 r. osiągnęliśmy w Polsce najwyższy w Unii Europejskiej wskaźnik zabitych w wypadkach drogowych. W 100 wypadkach statystycznie ginęło u nas 9,6 osoby. Nie osiągnęliśmy przy tym sukcesu, jeżeli chodzi o bardzo ważny wskaźnik zakładany w Narodowym Programie Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, dotyczący liczby zabitych na drogach. Zakładano obniżenie tej liczby do 2 tys. w roku 2020, a faktycznie zginęło 2,5 tys. osób i to przy znacznie niższym niż normalnie natężeniu ruchu na drogach, które mieliśmy w 2020 r. w związku z sytuacją covidową.

Na pokazanym wykresie widzimy, jak wzrost stężenia alkoholu we krwi kierowcy wpływa na prawdopodobieństwo spowodowania przez niego wypadku. To prawdopodobieństwo rośnie w postępie geometrycznym.

Szanowni państwo, kontrolowaliśmy działania organów administracji publicznej, żeby ustalić, czy pozwalają na eliminowanie z ruchu drogowego kierujących pojazdami w stanie nietrzeźwości po spożyciu alkoholu lub po zażyciu środka działającego podobnie do alkoholu oraz czy te działania przyczyniają się do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Kontrolę przeprowadziliśmy w Ministerstwie Infrastruktury, 5 urzędach marszałkowskich, 9 starostwach oraz w komendach Policji, 4 miejskich i 6 powiatowych.

Co stwierdziliśmy? Stwierdziliśmy, że działania podejmowane przez ministra właściwego do spraw transportu nie przyczyniły się do ograniczenia w ruchu drogowym liczby kierujących pod wpływem substancji zabronionych. W programach realizacyjnych do Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego jako priorytety przyjęto ochronę pieszych i zarządzanie prędkością, a wskazane w nich działania w żaden sposób nie odnosiły się do problematyki związanej z kierowaniem pojazdami pod wpływem alkoholu lub innych substancji, działających podobnie do alkoholu. W konsekwencji nie określono też żadnych wskaźników odnoszących się do poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego w wyniku eliminacji z ruchu kierujących pojazdami pod wpływem środków zabronionych.

Minister właściwy do spraw transportu nie podejmował też działań, które były mu przypisane w Narodowym Programie Zdrowia, dotyczących przeciwdziałania powstawaniu i usuwaniu następstw nadużywania alkoholu. W ministerstwie nie podjęto także działań w zakresie realizacji rekomendacji Europejskiej Rady Bezpieczeństwa Transportu zawartych w raporcie z 2017 r., dotyczącym zapobiegania prowadzeniu pojazdów pod wpływem narkotyków.

Pomimo wysokich i wciąż rosnących kosztów społecznych wypadków drogowych – w 2020 r. ich koszt to ok. 57 mld zł, co odpowiada 1/20 PKB kraju – Minister Infrastruktury nie podejmował skutecznych działań na rzecz ograniczenia liczby wypadków i kolizji powodowanych przez kierujących pod wpływem. W ocenie Najwyższej Izby Kontroli, jedną z przyczyn braku skuteczności sankcji, wprowadzonych w 2015 r., wobec kierowców znajdujących się pod wpływem jest niska ściągalność zasądzonych wobec takich osób kar finansowych w podwyższonej wysokości, orzekanych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym.

Działania marszałków województw podejmowane w ramach nadzoru sprawowanego nad wykonywaniem badań lekarskich i badań psychologicznych w zakresie psychologii transportu nie zapobiegały wydawaniu orzeczeń o nieistnieniu przeciwwskazań zdrowotnych, a przede wszystkim psychologicznych, do kierowania pojazdem, osobom, u których takie przeciwwskazania występowały. Spośród w sumie 2,5 tys. uprawnionych lekarzy wpisanych do ewidencji prowadzonych w 5 skontrolowanych urzędach marszałkowskich, kontrolą badań lekarskich, prowadzenia dokumentacji i wydawania orzeczeń marszałkowie objęli jedynie co piątego z nich. Przy czym w blisko połowie tych kontroli stwierdzono nieprawidłowości.

Marszałkowie nie określili jednoznacznych kryteriów oceny ustaleń zawartych w protokołach z kontroli uprawnionych lekarzy i psychologów, które to kryteria pełniłyby rolę wyznaczników pozwalających dokonać kwalifikacji ustaleń do kategorii rażących nieprawidłowości w wykonywaniu lub dokumentowaniu badań. Brak tych kryteriów sprzyjał dowolności postępowania, w tym niepodejmowaniu działań w przypadkach istotnych nieprawidłowości, które powinny skutkować wykreśleniem z ewidencji lub rejestrów. Charakter naruszeń stwierdzonych w części tych kontroli wskazywał na rażące nieprawidłowości popełnione przez lekarzy, lecz jedynie w 9 przypadkach marszałkowie skreślili lekarzy z prowadzonej ewidencji. Działalność co trzeciej pracowni psychologicznej była prowadzona bez nadzoru, a przeprowadzone kontrole wykazały nieprawidłowości w 39% skontrolowanych pracowni. W konsekwencji braku kryteriów oceny, tylko w jednym ze skontrolowanych urzędów marszałkowskich, warmińsko-mazurskim, wydano jedną decyzję o zakazie prowadzenia pracowni psychologicznej i skreśleniu przedsiębiorcy z rejestru, przy czym powodem wydania jedynej tego rodzaju decyzji nie były wcale stwierdzone nieprawidłowości, lecz odmowa poddania się kontroli.

Inny przykład dotyczący urzędu marszałkowskiego, w tym przypadku chodzi o województwo świętokrzyskie, wskazuje na występowanie potencjalnego ryzyka korupcji, kon-

fliktu interesów pomiędzy kontrolującym z upoważnienia marszałka a kontrolowanym. Kontrolujący dokonywali bowiem kontroli podmiotów, w których sami byli zatrudnieni.

Działania podejmowane przez skontrolowane komendy Policji, pomimo że przyczyniły się do poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez ujawnienie ok 12,5 tys. kierujących pojazdami pod wpływem środków zabronionych, nie mogą być uznane za wystarczające w zakresie eliminowania takich osób z ruchu drogowego. W 9 na 10 skontrolowanych komend wystąpiły nieprawidłowości dotyczące niezapewnienia wymaganej, okresowej kalibracji ponad 50% urządzeń służących do przeprowadzania badań przesiewowych na zawartość alkoholu. Przy tym w 7 z tych komend podczas kontroli kierujących używano właśnie takich urządzeń, które nie zostały poddane tej kalibracji. Ponadto w 6 komendach Policji, wskutek nieprzeprowadzenia odpłatnej kalibracji sensora w terminach określonych w kartach gwarancyjnych, doprowadzono do utraty gwarancji łącznie 20 urządzeń pomiarowych. W połowie skontrolowanych komend nie wykonano koniecznej dla kwalifikacji czynu czynności wzorcowania 14 urządzeń pomiarowych służących do udokumentowania stopnia zawartości alkoholu u kierującego, przy tym w 3 komendach takimi urządzeniami bez świadectw wykonano 26 badań trzeźwości. W 8 komendach odnotowano spadek zatrudnienia w grupie funkcjonariuszy kierowanych do przeprowadzania kontroli na drogach, co może negatywnie wpływać na organizację służby. Najwięcej policjantów zrezygnowało z pracy w wydziałach ruchu drogowego w 2018 r. W jednej z komend było to nawet 12% stanu osobowego.

Policjanci realizujący kontrole drogowe nie byli właściwie przygotowani do realizacji zadań wymagających specjalistycznych umiejętności, w szczególności w dokonywaniu oceny, czy kierujący znajduje się pod wpływem substancji odurzających. Ponad 1/3 funkcjonariuszy nie ukończyła specjalistycznego kursu, podczas którego omawiane są te kwestie. Prezentowany slajd pokazuje, jak niewielką liczbę godzin poświęca się podczas szkoleń na przygotowanie do prawidłowej oceny kierującego w omawianym zakresie. Podczas szkolenia zawodowego, podstawowego, są to jedynie 3 godziny lekcyjne na 809 godzin tego szkolenia ogółem. Natomiast w ramach specjalistycznego kursu z zakresu ruchu drogowego, który to kurs jest przeznaczony wyłącznie dla policjantów z drogówki, na ten cel poświęca się również raptem 3 godziny z 272 godzin lekcyjnych ogółem.

Na niedostateczne przygotowanie policjantów wskazują też wyniki przeprowadzonej ankiety. Badaniem ankietowym objęliśmy blisko 80% policjantów zatrudnionych w wydziałach ruchu drogowego w kontrolowanych 10 komendach Policji. Najbardziej charakterystyczne odpowiedzi przedstawia prezentowany slajd. Co trzeci ankietowany policjant stwierdził na przykład, że nie został właściwie przygotowany do przeprowadzania kontroli na zawartość środków odurzających, a połowa nie potrafi ocenić, czy kierujący znajduje się pod wpływem tych środków. Również połowa policjantów z drogówki nie potrafi dokładnie określić algorytmu czynności do wykonania przy przeprowadzaniu badania z użyciem narkotestu. Z kolei 80% nie potrafi opisać różnic pomiędzy objawami zażycia środków odurzających a lekami na receptę. Podobna liczba policjantów przyznała, że nie posiadali podczas służby testera do badania na obecność środków odurzających. Co istotne, większość, bo 90%, w czasie przeprowadzonych kontroli ujawniała recydywistów, tj. kierujących pod wpływem, którzy wcześniej z tego powodu mieli zatrzymane prawo jazdy.

Jeżeli chodzi o działalność starostów, to stwierdziliśmy przypadki nierzetelnych działań oraz naruszania obowiązujących przepisów prawa niemal w każdym kontrolowanym obszarze. Nie podejmowano niezwłocznych działań mających na celu wydanie decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy, pomimo występowania podstaw prawnych do zatrzymania tego uprawnienia. W 4 starostwach stwierdzono nieprawidłowości przy wydawaniu decyzji administracyjnych o skierowaniu kierowcy na badanie lekarskie, psychologiczne lub kurs reedukacyjny w zakresie problematyki przeciwalkoholowej i przeciwdziałania narkomanii. Dotyczyło to osób, które kierowały pojazdem lub spowodowały wypadek pod wpływem, a nieprawidłowości te polegały na wydawaniu decyzji z naruszeniem zasady niezwłocznego załatwiania spraw. W 7 starostwach w ogóle nie wydawano decyzji o zatrzymaniu prawa jazdy, pomimo nieprzedstawienia przez kierowców w wymaganym terminie orzeczeń o istnieniu lub braku przeciwskazań zdrowotnych lub psychologicz-

nych do kierowania pojazdami, lub zaświadczenia o ukończeniu kursu reedukacyjnego w zakresie problematyki przeciwalkoholowej i przeciwdziałania narkomanii. W połowie skontrolowanych starostw stwierdziliśmy przypadki niewydania decyzji lub nierzetelnego wydania decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami. Postępowania w sprawie wydania tych decyzji były prowadzone w sposób przewlekły, a w skrajnych przypadkach wydawano te decyzje nawet po 14 miesiącach od wpływu do starostwa prawomocnego wyroku.

Na podstawie wyników kontroli NIK oceniła, że działania właściwych organów administracji publicznej, w tym przyjęte rozwiązania organizacyjne i techniczne, nie były wystarczające, w konsekwencji czego tylko w ograniczonym stopniu przyczyniały się do eliminacji z ruchu drogowego kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu lub innych substancji działających podobnie do alkoholu.

W wyniku kontroli do ministra rozwoju, pracy i technologii skierowaliśmy dwa wnioski. Jeden w sprawie wdrożenia obowiązujących regulacji dotyczących wykonywania zawodu psychologa, a drugi w sprawie wprowadzenia rozwiązań prawnych mających na celu uregulowanie obowiązku pracownika do poddania się badaniom profilaktycznym przeprowadzanym lub zlecanym przez pracodawców w zakresie kontroli trzeźwości pracowników, a także kontroli na obecność środków działających podobnie do alkoholu w ich organizmach. Do ministra infrastruktury również skierowaliśmy dwa wnioski, w tym jeden mający na celu objęcie przez marszałków województw nadzorem wszystkich uprawnionych lekarzy i psychologów wydających orzeczenia osobom skierowanym przez starostów na badania lekarskie i badania psychologiczne w związku ze stwierdzeniem kierowania przez te osoby pojazdem w stanie nietrzeźwości, czyli w stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu. Natomiast do komendanta głównego policji wystąpiliśmy m.in. o objęcie policjantów drogówki specjalistycznymi szkoleniami z zakresu wykrywania środków działających podobnie do alkoholu, o zapewnienie przeprowadzenia wymaganych okresowych wzorcowań i kalibracji urządzeń pomiarowych oraz o zaopatrzenie jednostek policji w sprzęt pomiarowy w liczbie adekwatnej do potrzeb związanych z wykrywaniem u kierujących pojazdami środków działających podobnie do alkoholu. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuje serdecznie. Otwieram dyskusję. Czy są uwagi? Pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, z uwagą, choć w dużej części w formie zdalnej, wysłuchałem sprawozdania w tej sprawie i muszę powiedzieć, mówiąc bardzo wprost, że nie budzi to zaufania, te wszystkie działania dotyczące problemu kierowców będących pod wpływem alkoholu czy środków odurzających, bowiem gdzie nie zostało to skontrolowane, tam ocena, myślę, że też i w powszechnym odczuciu, jest bardzo zła.

Chyba nam wszystkim wydawało się, że w wielu miejscach w Polsce jest jeszcze problem z przyzwoleniem na kierowanie, zwłaszcza pod wpływem alkoholu, natomiast z raportu wyłania się raczej smutny obraz tego, że wspomniane przyzwolenie zaczyna się od samej góry, od tego, że ministerstwo nie realizuje rekomendacji, które są zawarte w przyjętych, zatwierdzonych dokumentach w strategii zdrowia, nie realizuje wytycznych płynących z doświadczeń międzynarodowych, czyli europejskiej rady bezpieczeństwa, że na poziomie wojewodów kontrola wydaje się być iluzoryczna, a jeżeli dochodzi do przypadków, że ci, którzy kontrolują, są jednocześnie kontrolowanymi, to już w ogóle urąga jakimkolwiek standardom, które akurat w przypadku alkoholu, który powoduje nieprawdopodobne szkody na polskich drogach, który zabiera ludziom życie, bo to są te zdarzenia, to w sytuacji, w której dochodzi do tak rażących naruszeń podstawowych obowiązków nie dziwmy się, że dalej mamy z tym problem.

Tutaj NIK poruszyła w obszarze kontroli temat kar. Znowu przypomina mi się dyskusja, która miała miejsce kilka miesięcy temu i w wyniku której parlament podjął decyzje o zmianach w strukturze kar skutkujących znaczącym ich podniesieniem. Z tego raportu jednak wynika, słyszymy to wyraźnie, zresztą wówczas także o tym mówiłem

podczas debaty, że tak naprawdę to nieuchronność kary jest warunkiem skutecznego systemu zapobiegania niepożądanym zdarzeniom. Tymczasem co słyszymy? Słyszymy, że skuteczność w zakresie ściągania kar od tych, którzy kierowali pod wpływem, jest bardzo niska. Co bardziej żenujące, jeżeli mogę użyć takiego określenia, to że państwo, urzędnicy państwowi, którzy powinni zadbać o to, aby należności wpływały na fundusz pomocy ofiarom, bo z tego funduszu, niestety nie w całości, bo słyszeliśmy o różnych aferach, to pod bokiem ministra Ziobro, ale jednak część tego funduszu służy pomocą poszkodowanym, a dowiadujemy się, że urzędnicy państwa nie dokładają należytych starań, żeby na ten fundusz spływały środki. To jest porażająca nieudolność i naprawdę trudno jest mi znaleźć słowo usprawiedliwienia. Oczywiście ten system nie działa również na poziomie starostw i to jest tym bardziej smutne, dlatego że przecież to są te miejsca najbliżej ludzi, które powinny świecić przykładem, nawet jeżeli administracja rządowa sobie nie radzi.

Mam prośbę i pytanie do przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, do pana dyrektora. Czy w tych stwierdzonych przypadkach dotyczących niestosowania zaleceń programu w zakresie ochrony zdrowia, czy w przypadkach, o których mówił pan dyrektor, dotyczących wadliwego nadzoru ze strony wojewody, zostały podjęte odpowiednie środki? Czy zostały skierowane jakieś wnioski do odpowiednich organów, związane z ukaraniem, z naruszeniem uprawnień? Wydaje się, że w sytuacji, w której dochodzi do takiego wręcz rażącego niedbalstwa, trudno mówić o tym, aby kontrola skończyła się bez takich wniosków. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Pan poseł Piotr Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rozumiem, że każdy ma prawo swobody głosu, ale jeżeli mówimy o raporcie Najwyższej Izby Kontroli, który się nazywa: Eliminowanie z ruchu drogowego kierujących pojazdami pod wpływem alkoholu lub środków odurzających, ten raport jest dostępny dla tych posłów, którzy są na sali, to może jednak warto odnosić się do jego treści niż dzielić jakimiś ogólnymi spostrzeżeniami, które w stosunku do tego raportu mają się jak pięść do nosa.

Chciałbym się skupić na jednym wątku, bo w mojej ocenie jest on istotny i może rzeczywiście rzutować na bezpieczeństwo na drogach. W raporcie na str. 11, w ocenie ogólnej, znajdujemy zapis, że: „Nieprawidłowo realizowane były zadania poprzez kontrolowane samorządy województw. Nadzór nad wykonywaniem badań lekarskich i badań psychologicznych w zakresie psychologii transportu sprawowany był nierzetelnie. Ze względu na ograniczoną liczbę kontroli marszałkowie województw nie mieli pełnej wiedzy o rzetelności realizacji zadań przypisanych lekarzom i psychologom. Wskazać przy tym należy, że stwierdzenie przez marszałków województw nieprawidłowości w toku tych kontroli miało istotny charakter i dotyczyło na przykład zakresu i przebiegu badań, prowadzenia dokumentacji oraz wydawania orzeczeń o istnieniu lub braku przeciwwskazań do prowadzenia pojazdów”. Tylko to przypominam, bo nie chciałbym, żeby ci, którzy przysłuchują się naszej debacie byli wprowadzani w błąd – nadzór nad wojewódzkimi ośrodkami ruchu drogowego to nie jest gestia wojewody, tylko jest to gestia urzędów marszałkowskich. Dlatego, w kontekście tego zapisu, chciałbym zapytać przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, jakie były rekomendacje i jakie zmiany powinny być dokonane, jeśli chodzi o ustalenia dotyczące urzędów marszałkowskich, które znalazły się w państwa raporcie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Proszę przedstawiciela NIK o udzielenie odpowiedzi.

P.o. dyrektora Departamentu Infrastruktury NIK Marek Maj:

Najpierw, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie: nie było wniosku o ukaranie. Natomiast jeżeli chodzi o marszałków, to w informacji do marszałków w ogóle nie było wniosków. Wnioski były formułowane w następstwie każdej jednostkowej kontroli, bo po takiej kontroli również są wystąpienia kierowane do kierowników jednostek, w tym przypadku do mar-

szałka i tam znalazły się wnioski z każdej z tych kontroli. Jeżeli jest takie życzenie, to możemy oczywiście udzielić pisemnej odpowiedzi, ale w tej chwili nie jestem w stanie przytoczyć tych wszystkich wniosków.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Jeszcze raz pan poseł Król.

Poseł Piotr Król (PiS):

To może ja zapytam inaczej, panie dyrektorze. Po tych kontrolach, po tych ustaleniach dotyczących nieprawidłowości na poziomie urzędów marszałkowskich widzicie państwo jakąś potrzebę zmiany legislacyjnej, zmiany prawa? Czy widzicie potrzebę zmiany którejś z ustaw, żeby te nieprawidłowości wykluczyć? Z tego zapisu, który jest w raporcie, rozumiem, że to jest problem systemowy i nie dotyczy tylko jednego urzędu marszałkowskiego. Dlatego pozwoliłem sobie to pytanie sformułować. Krótko mówiąc, czy państwo widzą jakąś potrzebę zmiany ustawy, żeby polepszyć i wzmocnić nadzór nad zadaniami, które w tej chwili sprawuje urząd marszałkowski. Może urzędowi marszałkowskiemu po prostu brakuje jakiegoś instrumentu prawnego, żeby to dobrze robił.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję. Pan poseł Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (Polska2050):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, rozumiem, że pan poseł Król przed chwilą zwrócił się do mnie, ale – panie pośle – ja mówiłem o kontrolach w urzędach w zakresie badań lekarskich, to jest oczywiste, że sprawują je urzędy marszałkowskie, być może to się panu zlało albo ja wyraziłem się nieprecyzyjnie, ale chodziło mi o nieskuteczność na poziomie ministerialnym, czyli administrację rządową. To jest w mojej ocenie… Ryba psuje się od głowy. Jeżeli nie ma odpowiednich działań, które skutkują podjęciem konkretnych rozwiązań, także systemowych, na poziomie ministerialnym, a przecież w raporcie czytamy wprost, że – cytuję treść raportu – „Minister właściwy do spraw infrastruktury i transportu nie diagnozował przyczyn tego stanu, czyli wzrostu liczby wypadków drogowych spowodowanych przez kierowców po spożyciu alkoholu lub innych substancji odurzających”. To jest cytat z raportu. Jeżeli minister nie diagnozował tego typu sytuacji i nie stosował środków zaradczych, to ja się zgadzam z raportem NIK, że to było działanie nierzetelne. Dlatego pytam się pana dyrektora, czy były wyciągnięte jakiekolwiek wnioski w tym zakresie? Zresztą to samo dotyczy zakresu konkretnych rozwiązań związanych z prowadzeniem programu bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Niestety nie mieliśmy jasnego sygnału ze strony administracji rządowej, że to jest problem, który trzeba rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Proszę, przedstawiciel NIK.

P.o. dyrektora Departamentu Infrastruktury NIK Marek Maj:

Jeżeli chodzi o marszałków, to w międzyczasie rzecz zweryfikowałem i mogę powiedzieć, że wnioski, które były kierowane do marszałków, były wnioskami praktycznie organizacyjnymi, wskazującymi na konkretne działania, które trzeba zintensyfikować. Tak jak wspominałem w prezentacji, kontrole były prowadzone, natomiast prowadzono je w znikomej części, tzn. dotyczyły praktycznie tylko ¼ placówek, które podlegały nadzorowi. NIK stwierdza, że ten nadzór był nierzetelny i jeśli były jakieś ustalenia poczynione w czasie kontroli, to nie były one za bardzo wykorzystywane przez marszałków. Wnioski są więc praktycznie nie tyle takie, aby zmienić jakieś ustawowe przepisy, bo odpowiednie przepisy są, natomiast chodzi o to, aby stosować to co w prawie dzisiaj jest przewidziane, jeśli chodzi o działania marszałka jako takiego.

Jeżeli chodzi o ministra, to do ministra infrastruktury poza wnioskami systemowymi, które znajdują się w naszej informacji, to oczywiście po kontroli ministra również było skierowane do niego wystąpienie, gdzie jest szereg wniosków, można powiedzieć, że przypominających, mówiąc w cudzysłowie – porządkowych, bo one nie odkrywają Ameryki, ale jakby wskazują na konieczność przestrzegania tych regulacji, które zobowiązują

ministra do jakichś konkretnych działań. To wszystko było wskazane ministrowi, te szczegóły znalazły się w wystąpieniu kierowanym do ministra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Paweł Olszewski (KO):

Dziękuję serdecznie. Nie widzę więcej zgłoszeń, zamykam posiedzenie Komisji.